



Rys. AP

Słowo o uprawnieniach

W bieżącym numerze kontynuujemy, wcale nie karnawałową, tematykę uprawnień zawodowych. Właściwie od ukończenia studiów zastanawiam się, dlaczego magister inżynier geodeta nie może samodzielnie wykonywać prac geodezyjnych, jeśli nie zada sobie trudu zdobycia uprawnień. Moim zdaniem, choć wiele osób uzna takie myślenie za naiwne, realna perspektywa utraty prawa wykonywania zawodu powinna być wystarczającą gwarancją jakości robót. Jednak nie dowierające geodetom państwo postanowiło zabezpieczyć się dodatkowo, wprowadzając uprawnienia. Czy ten zamysł powiódł się, skoro na rynku działa niemal 18-tysięczna armia uprawnionych?

Oczywiście zmiana obowiązujących reguł wymagałaby korekty programów nauczania na studiach i większej dbałości kształcących o jakość wypuszczanego „produktu”. Jako studentka ostatniego roku geodezji byłam na praktykach w Grecji. Wspólnie z kolegami z uczelni ateńskiej na jednej z wysp Morza Egejskiego wykonywaliśmy pomiary na rzecz lokalnej społeczności. Choć nie mieliśmy wtedy dużego doświadczenia, Grecy uwierzyli w nasze umiejętności i mapa posłużyła do wybudowania nowej drogi. Zatem nie było z tymi kwalifikacjami najgorzej. Kończąc studia, umieliśmy opracować plan generalny zakładu przemysłowego, zaprojektować sieć geodezyjną dla całego państwa, pomierzyć kąty najbardziej wyrafinowanymi metodami, wiedzieliśmy nawet, że w warunkach bojowych tusz do kreślenia można zrobić z sadzy.

Z drugiej strony, nie znaleźliśmy procedury zgłoszenia i wykonania najprostszej roboty geodezyjnej, bowiem przez wszystkie lata nauki ani razu nie zaprowadzono nas do składnicy map i mieliśmy o niej jedynie mgliste pojęcie. Ten prosty przykład ilustruje, jak program nauczania rozmiął się z praktyką. Zastanawiam się nawet, czy nie tu właśnie leży przyczyna naradzin idei uprawnień zawodowych.

Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

Miesięcznik geoinformacyjny **GEODETA**. Wydawca: Geodeta Sp. z o.o.

Redakcja: 02-541 Warszawa, ul. Narbutta 40/20,

tel./faks (0 22) 849-41-63, tel. 646-87-44, tel. (0 603) 642-416

e-mail: geodeta@atomnet.pl, http://www.atomnet.pl/~geodeta

Zespół redakcyjny: **Katarzyna Pakuła-Kwiecińska** (redaktor naczelny), **Anna Wardziak**

(sekretarz redakcji), **Zbigniew Leszczewicz**, **Jerzy Przywara**, **Jacek Smutkiewicz**,

Bożena Baranek. Projekt graficzny: **Jacek Królak**. Redakcja techniczna i łamanie: **Majka**

Rokoszewska. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do

dokonywania skrótów oraz do własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

w n u m e r z e

zawód

Największa armia w Europie cz. II 5
 Geodeci uprawnieni w Polsce powojennej.

GIS – technologie

Co dalej ze stereoortofoto? 13
 Kilka refleksji na temat artykułu dr. Teodora Blachuta „Trójwymiarowa mapa na płaszczyźnie” [GEODETA 6/2000].

Informacja przestrzenna w... 21
 O stale rosnącym popycie na informację przestrzenną wspierającą proces decyzyjny.

GIS – narzędzia

Co włożyć do komputera 15
 Oprogramowanie dla mapy numerycznej i nie tylko.

GIS – zasób

Administracja czy komercjalizacja 24
 Możliwości i perspektywy rozwoju ODGiK-ów.

GIS – normy

Mówić jednym językiem 28
 Terminologia z zakresu informacji geograficznej na tle ISO/CD 15046-4.

organizacje

Wreszcie razem 33
 Strona Stowarzyszenia Kartografów Polskich.

Wstępna statystyka branżowa 49
 Strona Geodezyjnej izby Gospodarczej.

GIS – mapa

Geoinformacja w polskim Internecie 36
 Trudność całościowej oceny rynku internetowego w Polsce wynika z dużego zróżnicowania tematycznego, funkcjonalnego i poziomu edytorskiego serwisów WWW.

Bentley GeoMagazyn 45

rynek

Zamówienia publiczne 51

nauka

Otwarcie na świat 64
 Instytut Geodezji i Kartografii w latach 1995-2000 (cz. II)

prawo

Kosmetyczne poprawki 69
 Rozporządzenie w sprawie nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii.

Okładka: Fragment turystycznej mapy Bieszczad w skali 1:75 000 wydanej przez PPWK i nagrodzonej w pierwszej edycji konkursu Stowarzyszenia Kartografów Polskich na mapę roku.